

NOWY.

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sroda, dnia 15 kwietnia 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 87.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop. **Telefon № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lachs **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski

Cegielniana 63 (DRAMAT i KOMEDJA)

Dzisiaj
wieczór

Królewski Jedynak

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dzisiaj
wieczór

Czerwona maska

Przedstawieni-
dla prenumera-
terów N. Kurjera
Łódzkiego.

SALA KONCERTOWA

Dzielnia 18. Dzielnia 18.

Wielki Koncert
Symfoniczny

Warszawskiej Orkiestry Filharmonicznej

W Poniedziałek, 20 kwietnia o g. 8 min. 15

Bilety do nabycia w składzie nut i instrumentów muzycznych Friedberga i Koca, Piotrkowska 90. r2542-1

Ostatnia Nowość!

Mydło, perfumy i woda kwiato-
wa

„Furlana“

Fabryki udoskonalonej Perfumerji **T. „FORNARINA“**

Ządać wszędzie.



Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Sroda, 15 kwietnia 1914 r.

Dzisiaj: Anastazego M.

Jutro: Marceljana i Lamperta.

Stan ekonomiczny Rosji.

Wojna rosyjsko-japońska, wraz ze swoimi skutkami, wywołała zupełnie naturalny kryzys ekonomiczny w olbrzymim państwie rosyjskim.

Znane są wszystkim niefortunne następstwa owej wojny.

„Uprzejmi sąsiedzi“ (czytaj Niemcy) potrafili skorzystać z nadarzonej sytuacji i wyteżyli wszelkie siły, by wyrzucić korzystny dla swych interesów handlowych wpływ na wewnętrzną i zewnętrzną politykę Rosji.

Przed dziesięcioma dniami w jednym z artykułów omawialiśmy kwestję odnowienia traktatu handlowego między Rosją i Niemcami, co ma nastąpić za niespełna cztery lata. Sprawa ta tembardziej jest ważna — a raczej warunki, na jakich będzie nowa umowa celna zawarta — jeśli zważymy, że około połowy całko-

witego wywozu i więcej niż połowa przywozu (około 55 procent) przez granice celne z innymi państwami, idzie na granicę niemiecką, z czego wynika, że Rosja znajduje się w specjalnym, a ściślej związkowym z Niemcami.

Z tych też względów nie od rzeczy będzie zastanowić się w jakim położeniu ekonomicznym znajduje się obecnie państwo rosyjskie.

Premjer ministrów Kokowcow pozornie uregulował sprawę finansową i zamykał budżet państwowy bez niedoboru. Środkami ku osiągnięciu tego celu służyły jednak byłemu premierowi przedewszystkiem pożyczki zagraniczne, oraz podnoszenie podatków pośrednich, które, jak wiadomo, w pierwszym rzędzie obciążają ludność najuboższą, ciężko pracującą na swe utrzymanie.

Cyfry mówią same za siebie: podatki bezpośrednie, obciążające prze-ważnie ludzi zamożnych, wynoszą w Rosji zaledwie 13.7 proc. ogólnego dochodu państwowego, pośrednie zaś podatki stanowią 76.8 proc. Jest to stosunek (jak słusznie zauważył „Czas“ w nr. 2), któremu podobnego nie spotyka się w żadnym z wielkich państw europejskich.

Również ciekawe są cyfry, świadczące o niezmiernie szybkim wzroście opodatkowania obywateli państwa rosyjskiego w ciągu kilku lat ubiegłych.

Podczas, kiedy w roku 1908 na jednostkę wypadło podatków państwowych 10 rb. 50 kop., w roku bieżącym wypada już 12 rb. 24 kop. — W przeciągu siedmiu lat stanowi to już zwykłą około 18.5 proc. Jeśli

przyjmemy średnio, jako przykład, rodzinę robotniczą, składającą się z pięciu osób, zwykła ta wyniesie 8 rb. 70 kop.

Powszechnie wiadomo, że upadek Kokowcowa wywołał seryjne w Radzie Państwa podczas obrad nad ograniczeniem państwa. I rzeczywiście — Kokowcow podczas swych rządów doprowadził do tego, że państwo niemal trzecią część swych dochodów osiągało z monopolu rządowego!

Po ustąpieniu Kokowcowa polityka wewnętrzna Rosji znajduje się na przełomie, który nie daje najmniejszej rękojmi, aby w najbliższej przyszłości cośkolwiek mogło się zmienić na lepsze.

Niemcy zdają sobie sprawę z obecnego położenia Rosji i niewątpliwie zechcą wykorzystać sytuację, czego dowodem są inspirowane z góry artykuły w pismach, w których szeroko omawiany jest obecny stan finansowy i ekonomiczno-przemysłowy całego państwa.

Ze szczególnem zadowoleniem pisma niemieckie stwierdzają, że na czele najpoważniejszych instytucji i zakładów przemysłowych w Rosji stoją przeważnie Niemcy. Z polityki Kokowcowa byli również zadowoleni: dawne długi nie były umarzane, ponieważ dochody obracane były na pokrycie wydatków wewnętrznych. Tym sposobem posiadacze rosyjskich papierów państwowych są zapewnieni, iż przez długie jeszcze lata pe-bierać będą od nich wysokie procenty.

Wobec ostatniej zmiany w gabinecie nie można się łudzić, aby cośkol-

wiek zmieniło się na lepsze. W danym wypadku, w celu poprawienia ekonomicznego i finansowego zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego położenia Rosji niezbędnym jest współdziałanie sfer rządzących z przedstawicielstwem narodowym, oraz rozszerzenie praw tegoż przedstawicielstwa i uwzględnienie praw mniejszości, to jest praw narodów, wchodzących w skład państwa rosyjskiego.

J. G.

Rząd a syndykaty.

Opracowany przez ministerjum handlu i przemysłu projekt prawa o syndykatach, jak wiadomo, napotkał opozycję ze strony zainteresowanych ministerjów.

Obecnie — jak się dowiaduje „Rus. Słowo“ — w sprawie uregulowania działalności syndykatów osiągnięte zostało zupełne porozumienie ministerjów handlu, spraw wewnętrznych, oraz skarbu.

Nowy projekt prawa o syndykatach, jakkolwiek rozszerza prawo przedsiębiorców o łączeniu się, jednakże potęguje nadzór rządowy nad działalnością syndykatów i trustów, oraz powiększa kary za przekroczenie praw przez syndykaty.

Projekt przewiduje tylko istnienie takich syndykatów, na których utworzenie wyjednanie zostanie specjalnie pozwolenie. Syndykatom i trustom zaleca nowy projekt składanie ministrowi handlu danych o rozmianach wytwórczości, płacy robotników, repartycji zbytu itd.

Obowiązkiem ma być składanie ministrowi handlu wszystkich uchwał, dotyczących normowania cen.

Minister handlu ma prawo dokonywać rewizji działalności syndykatów i w razie ujawnienia nadużyć zamknąć go; szczególną uwagę ma zwracać ministerjum na to, by syndykaty nie stwarzały monopolów i nie rujnowały drobnych przedsiębiorstw.

Kierownicy syndykatów podlegać mają — w razie ujawnienia nadużyć — karze więzienia od 2 tygodni do roku i karze pieniężnej do 10,000 rb.

Syndykaty, których zarządy znajdują się zagranicą, będą zakazane.

Ustalenie sumy.

Przed kilku tygodniami prasa warszawska szeroko pisała o pieniądzach, które Narodowa Demokracja szarpała ze Skarbu Narodowego w Rapperswilu na cele, nie tylko nie mające nic wspólnego z akcją Komitetu Centralnego z r. 1862, za którego kontynuatkę podawała się, ale wręcz tym przygotowywaniem wrogle. Kiedy podnoszono całą ohydę tego postępowania menersów Narodowej Demokracji, panowie ci zadawali się tłumaczeniem, że pieniądze, w sposób szalbierski wyłudzone ze Skarbu Narodowego było „zaledwie“ 80,000 franków, a więc sumą stosunkowo tak drobną, że i wspominać o niej nie warto. Na energiczne żądanie, aby narodowi demokraci zwrócili Skarbowi zagrabione pieniądze, ci odpowiedzieli milczeniem i dziś znów o całej sprawie cicho.

Tymczasem pokazuje się, że sprawa wyłudzenia przez Narodową Demokrację pieniędzy ze Skarbu bynajmniej nie posiadała tak „skromnego“ charakteru, jak to obecnie pp. Dmowsy i Baliacy chcą przedstawić. Oto w nr. 12 „Zgody“ — organu urzędowego Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych — ukazał się bardzo ciekawy artykuł sprawozdawczy p. R. S. Abczyńskiego, który był delegatem Zw. Nar. P. na zjazd Komisji Nadzorczej Skarbu. P. Abczyński podaje szczegółowe zestawienie sum, pobranych przez narodowo-demokratyczną „Ligę Narodową“ ze Skarbu rapperswilskiego. Wykaz kwot tych jest następujący:

w roku	wypłacono
1895	fr. 2,448 cent. 70
1896	„ 3,819 „ 00
1897	„ 3,453 „ 10
1898	„ 4,353 „ 28
1899	„ 4,314 „ 14
1900	„ 4,497 „ 10
1901	„ 5,248 „ 50
1902	„ 5,685 „ 60
1903	„ 9,195 „ 00
1904	„ 6,902 „ 05
1905	„ 37,934 „ 10
1906	„ 35,087 „ 50
1907	„ 6,586 „ 50
1908	„ 8,882 „ 55

Razem fr. 182,847 cent. 12

Jak widzimy suma ta jest przeszło cztery razy wyższą od owych 30,000, do których wzięcia przyznała się prasa narodowo-demokratyczna. — Należy tu podnieść jeszcze parę szczegółów. Narodowa Demokracja zerwała z ideą obrony czynnej bardzo dawno, a więc czerpanie z funduszu, przeznaczanego na zupełnie inne cele, w latach 1905 — 1908 było najpospolitszem oszustwem. A już szczytem oszustwa było wyłudzenie w latach 1905 i 1906 dwóch dziesiątych części całego skarbu, to jest 72,000 fr. obróconych na wybory do Dumy i na walki bratobójcze wśród robotników.

Parę słów

o logice „Gazety Radomskiej“.

W rubryce „Przeglądu Prasy“ zdawaliśmy niedawno sprawę z artykułu p. K. Basłńskiego, p. t. „Najmłodszy“, traktującego o rzekomym upadku ducha narodowego wśród młodzieży polskiej, której jedynem bożyszczem jest — jak sądził p. B. — knajpa i sport. Łatwo było zbić twierdzenia autora, niepoparte absolutnie żadnymi dowodami i pozostające w rażącej sprzeczności z rzeczywistością. P. B. uczuł się naszą krytyką niezmiernie obrażony i obecnie w „Gazecie Radomskiej“ № 28, w artykule „Brak logiki“, dziwne jakieś rzeczy wypisuje o „Nowym Kurjerze Łódzkim“.

Otóż — podobno — nie zrozumieliśmy myśli autora, który „nie czynił zarzutów młodzieży akademickiej, lecz młodzieży szkół średnich. Podane niżej wyjątki z art. „Najmłodszy“, („Gazeta Radomska“ № 26), zestawione z pretensjami autora, scharakteryzują doskonale jego „logikę“ i publicystyczną uczciwość:

„Cóż nam przynoszą w darze ci najmłodszy obywatele kraju, co opuszczają szkołę średnią, dążąc na Zachód po wiedzę i kulturę?

Grajmy w otwarte karty i nie łudźmy się.

Obojętność najmłodszych na sprawy społeczne i narodowe uderza w oczy. Powstaje typ młodzieńca — indywidualisty, lekającego się chorobliwie o swoje „ja“, bojącego się, jak ognia, wszelkiej polityki i zbiorowego działania. Towarzystwa kulturalne akademickie i bratnie pomocy skarżą się na brak młodych pracowników.“

I dziecko nawet zrozumie, o jakiej młodzieży tu mowa. „Młodzi pracownicy“ w stowarzyszeniach akademickich i kulturalnych rekrutują się przecież nie z czwarto-czysmioklasistów — bo ci z najrozmaitszych przyczyn w życiu społecznym udziału brać nie mogą — lecz z akademików. W uczelniach Zachodu kształcą się nie młodzież szkół średnich, lecz akademicy. O co więc p. B. chodzi??

Cała prasa prowincjonalna, pisząca o artykule p. B., rozumiała go tak, jak i my (bo inaczej rozumieć go nie można) i wspólnie z nami mniej lub więcej stanowczo łagodzący wybuchy rozpaczył p. B. nad zwyrodnieniem młodzieży polskiej.

Mimo to wszystko p. B. twierdzi, że logika „nic nie obchodzi panów publicystów z „N. Kurjera Łódzkiego“ i kończy swój bezsensowny artykułik melancholijnie — ironicznym doweipem pod naszym adresem: „Lepiej i weselej jest przecież: wejść na gruszkę, rwać pietruszkę, a chwalić cebulę“.

Pointe'a dowcipu ma się zawieść zapewne w dwu jego słowach ostatnich. Ostrze jednak tego dowcipu, z powodu zbyt częstego użytku, tak się już stępiło, że nietylko nas zranić, ale nawet drasnąć nie może. A co do „logiki“, którą p. B. osobliwie pojmuje, dajemy mu przyjacielką radę: „Medice, cura te ipsum“, z nadmienieniem, że księgarnie radomskie z pewnością posiadają na składzie „Podręcznik logiki i metodologii ogólnej“ Wł. Biegańskiego, kosztujący tylko rubla.

Sprawa ordynata Bispinga.

Jak dowiaduje się „Kurier Litewski“, ordynat, Jan Bisping (lat 33), którego sprawa toczyć się będzie w warszawskim sądzie okręgowym, poczynając od d. 18 maja r. b., pozostaje pod zarzutami następującymi:

1) iż powziawszy zamiar pozabawienia życia księcia Władysława Druckiego-Lubeckiego w celu zdobycia korzyści materialnych przez zdyskontowanie, albo podanie spadkobiercom do opłaty znajdujących się w jego posiadaniu blankietów wekslowych ze sfalszowanymi podpisami pomienionego księcia, a także przez zdjęcie z siebie i włożenie na tychże spadkobierców obowiązku opłacenia weksli na sumę 80,000 rb. podpisanymi wspólnie przez niego, Bispinga i księcia Druckiego-Lubeckiego, za które walutę on Bisping otrzymał, 21 kwietnia 1913 r. w parku dóbr Teresin, w gminie Szymanów, pow. Sochaczewskiej, gub. warszawskiej, urzeczywistniając powyższy zamiar, wystrzelał z rewolweru zadał ks. Lubeckiemu dwie rany w okolicę biodrową i głowę, z których druga rana spowodowała uszkodzenie substancji mózgowej i wstrząśnienie mózgu, wskutek czego ks. Drucki-Lubecki zmarł na miejscu;

2) iż około 1912 r., w celu otrzymania przeciwnych praw korzyści podpisał, naśladowując charakter pisma ks. Druckiego-Lubeckiego, jego imieniem, imieniem ojca i nazwiskiem 6 blankietów wekslowych na sumę do 50,000 rb. każdy, które to blankiety zostały znalezione u niego przez policję w d. 30 kwietnia 1913 r.;

3) iż w d. 20 czerwca 1912 r., mając z góry powzięty zamiar pozabawienia życia ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego, w celu zdobycia korzyści materialnych przez zdyskontowanie, lub też podanie spadkobiercom księcia do opłaty będących w posiadaniu jego blankietów wekslowych ze sfalszowanymi podpisami pomienionego księcia, w mieszkaniu księcia do filiżanki herbaty, nalanej dla księcia, wsypał truciznę — strychninę — jednak zamiaru swego nie osiągnął z powodu okoliczności od niego niezależnych, ponieważ książę po wypiciu pierwszego łyku zwrócił uwagę na niezwykłą gorycz herbaty i nie pił jej więcej.

Powyższe zbrodnie są przewidziane przez: 1) punkt 4 art. 1453, 2) punkt 1 art. 1160 i 3) art. 9, oraz punkty 4 i 5 art. 1453 kodeksu karnego.

Artykuł powyższy przewiduje: za morderstwo — karę katorgi do lat 20 lub bez terminu, oraz za fałszerstwo — karę rot aresztanckich do lat 5.

Przyjęcie u generał-gubernatora.

W ubiegłą sobotę o godzinie 2 po południu nowy generał-gubernator warszawski, generał-adjutant Zyliński, jak donosi „Warszawskiej Dniownik“ przyjmował przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych którzy, w liczbie około 300 osób, zbrali się w trzech salach byłego Zamku królewskiego. Generał-gubernator wygłosił przy tej sposobności przemówienie, zarówno do przedstawicieli władz wojskowych jak i cywilnych.

W przemówieniu do władz wojskowych generał-adjutant Zyliński zaznaczył, że miał sposobność poznać już wojska warszawskiego okręgu

wojennego, przed laty bowiem siedmiu zajmował stanowisko dowódcy 14-tej dywizji konnicy. Zakończył przemówienie swoje wyrażeniem nadziei, że „wojska, które w liczbie dowódców swoich miały niezapomnianą pamięć feldmarszałka Hurkę, nie mogą zapomnieć tradycji jego, które niewątpliwie żyją i żyć będą wśród nich“.

Przemówienie, wygłoszone do przedstawicieli władz cywilnych, brzmiało, jak następuje:

„Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu podobało się postawić mnie na czele zarządu krajem nadwiślańskim.“

„Przyjmując w pokorze ten miłościwy dowód zaufania Monarszego, wyteże, oczywiście, wszystkie siły, ażeby wypełnić włożony na mnie odpowiedzialny obowiązek. Miałem już możność zapoznać się nieco ze sprawą zarządu krajem, zajmowałem bowiem w latach 1906 i 1907 stanowisko tymczasowego generał-gubernatora gubernacji kieleckiej. Pracowałem wówczas pod kierunkiem czciogodnego i przez wszystkich szanowanego generał-adjunta Skafona, który dzielnie i z zaparciem się zajmował stanowisko generał-gubernatora warszawskiego w owych, ciężkich dla Rosji, latach. Własnego doświadczenia mam jednak zbyt mało i polegać będę, oczywiście, na waszem doświadczeniu, panowie i liczę na waszą pomoc i współdziałanie.“

„Monarchowie Rosyjscy traktowali zawsze kraj Nadwiślański z taką samą ojcowską troskliwością, jak i wszystkie inne prowincje naszej rozległej ojczyzny. Niedawno jeszcze włościąństwo miejscowe święciło 50-lecie jednego z najwspanialszych w dziejach aktu troskliwości Monarszej o dobrobyt jego. Władza miejscowa więc w kraju, wykonywując rozkazy Monarchów swoich, nie może być inna, jak tylko władzą zycząliwą, równocześnie jednak władzą twardą, która potrafi i gotowa będzie w razie konieczności okazać siłę, jaką jej daje prawo i nakazuje obowiązek.“

„W ciągu ostatnich stu lat pod berłem Monarchów Rosyjskich kraj Nadwiślański zakwitnął; przemysł jego rozwinął się niezwykle, dobrobyt ludności wiejskiej podniósł się po nadaniu włościąnom gruntów; interesami ekonomicznymi związana ona już jest z całą Rosją wewnętrzną; liczne tysiące mieszkańców miejscowych oddają wiedzę swoją i pracę w rozmaitych dziedzinach działalności na całej przestrzeni państwa. Powinniśmy więc konsekwentnie prowadzić w dalszym ciągu kraj ten drogą wytkniętą przez historję, tą samą wspólną dla Rosji całej drogą, wiodącą do dobrobytu, jedności i potęgi, którą oddawna prowadzą ojczyzną naszą jej Monarsi Wodzowie“.

Wiadomości ogólne.

Szkoły dla obcoplemieńców. Rząd postanowił poruszyć w radzie ministrów sprawę szkół dla obcoplemieńców i inowierców. Radzie ministrów przedłożone zostaną materiały w tej sprawie, opracowane przez specjalną komisję, pod przewodnictwem wiceministra oświaty, Gięrgiewskiego.

Zaprzeczenie. „Biuro Informacyjne“ zaprzecza doniesienia prasy o blizkiej dymisji towarzysza ministra spraw wewnętrznych, Zolotarewa i o zamiarze rozważenia przez Radę ministrów raportu ministra spraw wewnętrznych o obowiązku wypuszczania przez towarzystwa akcyjne akcji na okaziciela i o ograniczeniu w drodze prawodawczej dostępu żydów, oraz cudzoziemców do zarządów towarzystw akcyjnych.

Doktoraty zagraniczne. Senat w tych dniach rozpoznawał skargę kilku doktorów uniwersytetów zagranicznych na rozporządzenie ministra oświaty Kasso, który polecił żądać od wychowawców uniwersytetów zagranicznych okazywania matury rosyjskiej, uzależniając od jej posiadania dopuszczenie do egzaminów państwowych.

Głosy senatorów rozstrzelili się: sprawę zdecyduje konsultacja przy ministerjum sprawiedliwości.

Z za kordonu.

□ **Ofiara zawodu.** Z Krakowa komunikują: Docent uniwersytetu Jagiellońskiego, lekarz szpitalny, dr. Drobo, zmarł nagle, zarażony nosaiczną od swego pacjenta.

□ **Bogaty żebrak.** We czwartek aresztowano we Lwowie jakiegoś żebraka, który trudnił się sprzedażą na ulicy zapatek, ale ten handel zaparkami był tylko pretekstem i piąszczykiem do pokrycia żebrani. Zebrak ten ni z tego, ni z owego wpadł w pasję i chciał bić kijem jakąś damę, a zachowywał się tak nie naturalnie, gorączkowo, że policja uznała za właściwe odesłać go do Kulparkowa, w mniemaniu, że jest warjatem. Tam poddano go rewizji przed włożeniem na niego szat zakładowych i ku wielkiemu zdumieniu lekarzy i dozorców, znaleziono w torbie, ukrytej na piersiach żebraka 66.000 koron w banknotach tysiącoronowych. Wobec takiego przekonującego dowodu zdrowego rozsądku, przeproszono grzeecznie „milionera“ i wypuszczono go na wolność.

□ **Pożar wsi.** Z Krakowa donoszą: przed południem wybuchnął we wsi Zambrzyce pod Suchą, gwałtowny pożar, który do godz. 3 po poł. strawił 83 domy. Kilku ludzi zginęło w płomieniach, wielu zaś jest ciężko poparzonych. Akcja ratunkowa jest niemożliwa.

Z Cesarstwa.

△ **Niepokój w uniwersytecie petersburskim.** Znowu zamącony został bieg normalnego życia w uniwersytecie petersburskim. Studenci dowiedzieli się, że na jeden z wydziałów ma być przyjęty student, pełniący niedwuznacznie funkcje szpiega. Postanowiono zaprotestować. Gdy studenci zaczęli gromadzić się na narady i wszelkie próby uspokojenia wzbudzonych studentów nie skutkowały, wprowadzona została policja do gmachu uniwersyteckiego. To podziałało na studentów jeszcze silniej. Tłumnie udali się do rektora, oskarżając go o wprowadzanie zamętu do szkoły.

Do większych wybuchów protestu nie doszło. Policja czuwała w uniwersytecie cały dzień sobotni.

△ **Lokaut nie udał się.** Projektowany lokaut w Rydze nie doszedł do skutku; porozumienie fabrykantów rozchwiało się. Lokaut będzie przeprowadzony w niektórych tylko przedsiębiorstwach.

△ **Strejk w rzeźniach.** W Petersburgu trwający od dni kilku strejk w rzeźniach miejskich przybiera zatrważające rozmiary. W dniu dzisiejszym nie stawiał się do pracy w rzeźniach ani jeden robotnik. Położenie zaczyna być krytyczne, zwłaszcza wobec zbliżających się świąt wielkanocnych (st. st.). W rzeźniach zgromadziło się 22 tysiące sztuk bydła. Zarząd miasta postanowił użyć do uboju pomocników marsarskich.

△ **Sensacyjny proces.** Sąd okręgowy w Irkucku rozpatruje głośną sprawę dzieci miejscowego kupca-milionera Meteleva, oskarżonych o zamach na życie swego ojca. W rodzinie, na tle romantycznym, odbywały się ciągle skandale. Dzieci chowały się bez opieki. Staroego Meteleva podejrzewano o zamiar zapisania całego majątku swej kochance. Dzieci dwukrotnie dokonywały zamachu na życie ojca.

△ **O podwyżkę.** W sobotę rozszła się w Petersburgu pogłoska o strejku pracowników Centralnego banku Tow. wzajemnego kredytu. W rzeczywistości w ostatnich czasach można było zauważyć pewne wzburzenie wśród pracowników banku w związku ze sprawą podwyżki pensji. Pracownicy oddziału korespondencyjnego, w liczbie 180, zebrali się w jednej z sal i wezwaniem członkowi zarządu ks. Mikeladze, wyrazili swe niezadowolenie niewielkimi zmianami podwyżki. Uzyskawszy odpowiedź, że mimo kryzysu, jaki przeżywa kilka stowarzyszeń wzajemnego kredytu, który odczuwa się w Petersburgu, zarząd Centralnego banku

poczynił kroki celem powiększenia pensji pracowników, niezadowoleni nią, próbowali zwołać zebranie. Policji, którą ktoś wezwał, oświadczone, że zatarg miał charakter czysto wewnętrzny.

Z Litwy i Rusi.

× **Zamknięcie gimnazjów.** Rada opiekuńcza kijowskiego okręgu naukowego zamknęła trzy żeńskie prywatne gimnazja, z powodu wykrytych nadużyć, które mają polegać na tem, że żydom wydawano fikcyjne świadectwa o nauce ich dzieci w gimnazjach. Zaświadczenia te dawały prawo zamieszkiwania.

× **Unieważnienie testamentu.** Kowieński sąd okręgowy unieważnił testament rierejentalny ks. Bohdana Ogińskiego. Na mocy tego testamentu cały spadek po zmarłym mieli odziedziczyć: Dymitr Wonalarski, Marja Ogińska, Józef Załuski i Sergiusz Plautin.

× **Proklamacja.** W ostatnich dniach policja kijowska w rozmaitych częściach miasta znalazła proklamacje socjalistyczne, wydane — jedne z powodu zajęć petersburskich, drugie — z racji drugiej rocznicy wypadków październikowych. W związku z tem w mieście dokonano kilku rewizji.

× **Zesłania administracyjne.** Na mocy postanowienia specjalnej rady przy ministerjum spraw wewnętrznych p. I. Peretiatkowiczówna, A. Ostrowski i M. Radwan za należenie do nielegalnych partii zostają na 3 lata zesłani z Kijowa do obranych przez siebie miejscowości, gdzie oddani będą pod dozór policji.

Wiadomości krajowe.

+ **Na pamiątkę wyodrębnienia Chełmszczyzny.** Z polecenia ministerjum wojny zarząd artylerji wydał ze składów warszawskich 1,140 pudów brązu z dawnych armat na odlanie dzwonów dla cerkwi prawosławnej, budowanej na pamiątkę wyodrębnienia Chełmszczyzny.

+ **Konfiskata.** Na mocy rozporządzenia komitetu do spraw prawowych skonfiskowano nr. 15 wydawnictwa, p. t. „Gazeta Ludowa“.

+ **Wyższe szkoły początkowe.** Magistraty wszystkich miast powiatowych gub. płockiej, oraz m. Płocka, powzięły uchwały w sprawie otwarcia wyższych szkół początkowych, zamiast miejskich i dwuklasowych. W Rypinie wyższa szkoła początkowa mieścić się będzie w gmachu po lazarecie wojskowym, a w Sierpcu — w koszarach.

+ **Przeciw „tanga“.** Policja w Warszawie pociągnęła do odpowiedzialności sądowej kilku właścicieli szkół tańców, którzy, wbrew zakazowi policji urządzali u siebie popisy „tanga“ i „one step“.

W sprawie gazowni.

Jak to wczoraj donieśliśmy, w końcu zeszłego tygodnia nadeszło z ministerjum spraw wewnętrznych za wiadomienie o zgodzie tegoż na wydzierżawienie gazowni łódzkiej nowemu, a raczej odnowionemu paroma nazwiskami, konsorcjum.

Czytelnikom znane są nasze zasadnicze poglądy na sprawę eksploatacji przedsiębiorstw miejskich w związku z warunkami w jakich się w dobie dzisiejszej znajdujemy. Rozwijaliśmy poglądy nasze w szeregu artykułach, dotyczących najważniejszych gałęzi gospodarki miejskiej. Nie będziemy więc ich dziś powtarzać.

Z okazji jednak zawarcia przez miasto nowego kontraktu z gazownią, zaznaczyć musimy, że pierwszorzędną jego zaletą jest stosunkowo krótki termin, na jaki umowa została zawarta, a określony na lat sześć. Rzecz prosta, że krótszy termin dzierżawy nie kalkulował się przed

siębiorcom. Ze względu na możliwość różnych zmian w systemie gospodarczym naszego grodu, umiarkowany termin ten uznaje możemy za odpowiadający interesom miasta.

Suma 175 tysięcy rubli, jakie kasa miejska będzie od konsorcjum otrzymywać, nie jest oczywiście do brodziejstwem dla miasta, stanowi jednak sumę dość poważną, która, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrosła o 30 tysięcy rb.

Podkreślić należy, że jak w latach poprzednich, z ogólnej, wyższej wymienionej, sumy, do funduszu szpitalnego, z którego stanąć ma w przyszłości szpital miejski, przelewać się będzie corocznie 40 tysięcy rubli.

Korzystne dla miasta, choć kompromisowe, a w obecnej chwili jedynie możliwe załatwienie sprawy gazowni łódzkiej, przypisać należy tej ważnej okoliczności, że gazownia stała się kością niezgody między trzema grupami miejscowych przemysłowców i kapitalistów, aczkolwiek, rzecz wysoce charakterystyczna, na liście wszystkich konkurujących ze sobą grup, widnieje kilka tych samych nazwisk.

Jak było do przewidzenia, na tej dosyć hałaśliwej kłótni, zyskało tylko miasto.

Przedewszystkiem musiano urządzić przetargi publiczne, nie w dosłownym tego słowa znaczeniu, jakie sama logika i zdrowy rozsądek przy załatwieniu tej sprawy i jej podobnych, nasuwają, lecz coś w tym rodzaju. Pozwolono bowiem przedstawicielom trzech ubiegających się o dzierżawę konsorcjów na składanie w magistracie swych ofert; poczem musiano *volens volens* wybrać najkorzystniejszą z nich dla miasta.

Korzyści nawet nawpół publicznego załatwienia sprawy gazowni są aż nazbyt widoczne i w sposób dobitny, nie pozostawiający żadnych wątpliwości, świadczą na rzecz publicznego, bez zastrzeżeń i nie przypadkowego, załatwienia spraw miejskich, których przeważającą większość decyduje się pokryjomy w mrocznych przedsiódkach magistrackich.

Ludność miejscowa ma prawo domagać się jawności spraw miejskich i wtajemniczenia jej w istotny stan rzeczy.

Mamy do tego prawo już nie jako obywatele m. Łodzi, których cała sprawa dotyczy z ogólnego punktu widzenia, lecz jako przyszli zainteresowani konsumenci, których ten lub inny obrót, jakie sprawa weźmie, w wysokim stopniu interesuje.

Czas już aby magistrat wkroczył zdecydowanie na tę drogę, jedynie słuszną, sprawiedliwą i konieczną dla wytworzenia normalnych stosunków między ludnością, a zarządem miasta.

Opinia publiczna miewa w ostatnich czasach zamiewające przebłyski jasnowidzenia w tej mierze, że wymienimy choćby sprawę elektrowni, i zmusi wreszcie magistrat do liczenia się nie tylko z wielkim kapitałem, lecz również z interesami ogółu mieszkańców naszego grodu.

J. B.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na trzydzieste z rzędu przedstawienie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się

dziś, 15 kwietnia r. b.

w teatrze przy ul. Konstantynowskiej, wybraliśmy ostatnią nowość z repertuaru farsy warszawskiej p. t.

Czerwona maska,

zaznaczamy jednakże, iż farsa ta dostępna dla młodzieży nie jest.

Bilety nabywać można w administracji pisma naszego codziennie. Do dziś do godz. 5-ej.

Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.

Kronika.

= (r) **Nowa kolej.** Jak donosi „Nowoje Wrenia“, rząd pozwolił na budowę kolei z Warszawy do Łodzi.

= (d) **Przejęcie gazowni.** Wczoraj, komisja miejska, złożona z radnego J. Rychtera i sekretarza magistratu Kłysińskiego, przejęła inwentarz gazowni miejskiej od dawnego konsorcjum.

Wczoraj wieczorem w magistracie odbyło się posiedzenie, z udziałem przedstawicieli nowego konsorcjum i rady prawnego magistratu, adw. przys. Pełki, w celu opracowania kontraktu gazowni. Opracowywanie kontraktu trwać będzie dni kilka.

Dawne konsorcjum wpłacało do kasy miejskiej na cele ogólne 10,700 rub. rocznie i 40,000 rub. zgóry rocznie na fundusz budowy nowego szpitala miejskiego, obecne zaś zobowiązało się płacić 110,000 rub. rocznie na cele ogólne oraz 65,000 rub. z góry na fundusz szpitalny.

Naogół pozostałe warunki umowy pozostają bez zmiany.

Do nowego konsorcjum należy czterech członków z poprzedniego konsorcjum.

Fundusz na budowę szpitala miejskiego stanowi obecnie już sumę około półmilionu rubli, lecz jak dotąd, kwestja zrealizowania tak niezbędnego dla miasta projektu, pozostaje jeszcze w... pięknej krainie zamiarów.

Już blisko dwa lata komitet budowy szpitala opracowywuje odrębne plany, z którymi niewiadomo co się dzieje.

A może leżą w ciszy, gdzieś pod sukniem biurka kancelaryjnego?

Sezon budowlany już się rozpoczyna, nie jednak nie słychać, aby komitet zamierzał przystąpić do budowy szpitala, którego brak tak się daje odczuwać mieszkańcom naszego miasta.

— (k) **Reorganizacja poczty łódzkiej.** Zwiedzający biuro główne poczty łódzkiej naczelnik warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego p. Pochwisujew uznał za stosowne rozszerzenie centrali łódzkiej, która obecnie nie jest w stanie odpowiedzieć należycie zwiększonemu ruchowi interesantów. Celem powiększenia lokalów biura w gmachu pocztowym przy ul. Przejazd zostanie nadbudowane trzecie piętro.

Aby uniknąć panującego dziś natłoku publiczności, która wystaje godzinami przed okienkami, postanowiono zwiększyć liczbę okienek dla przyjmowania interesantów. W związku z tem powiększony zostanie skład osobisty urzędników.

Liczba skrzynek do wrzucania korespondencji na mieście powiększona zostanie z 82, istniejących obecnie do 200.

Nowe skrzynki będą ulepszonego systemu automatycznego. Liczba listonoszów powiększona zostanie o 50 osób.

— (?) **Wizyta gubernatora.** Wczoraj, podczas swego pobytu w Łodzi, gubernator piotrkowski szambelan Jaczewski, zwiedzał w towarzystwie policmajstra terytorjum na ul. Zagajnikowej, gdzie zarząd kolei fabr.-łódzkiej zamierza zbudować tunel. Następnie zwiedzał gubernator targowiska na Starym rynku i na rynku Zarzewskim.

O godz. 2 i pół po południu, gubernator przybył do więzienia przy ul. Milsza, gdzie zwiedzał oddzielne cele.

O godz. 3 m. 45 gubernator wyjechał z powrotem do Piotrkowa.

= (:) **Na skup kolei.** „Piet. Kurjer“ donosi, iż Izba obrachunkowa obliczyła wydatki na skup kolei fabryczno-łódzkiej; mają one wynieść 3,600,000 rubli na przebudowę toru, szpata — 290,000 rubli rocznie w ciągu 36 lat, a ogółem 12 milionów rubli.

= (k) **Sąd okręgowy w Łodzi.** Jako kandydata na stanowisko prezesa przyszłego sądu okręgowego w Łodzi wystawiono obecnego wiceprezesa II wydziału karnego piotrkowskiego sądu okręgowego, p. Krygiera, członek zaś tego sądu okręgo-

wego p. Masłow, będzie podobno mianowany na stanowisko wice-prezesa sądu w Łodzi.

— (k) **Nowa filja telefonu Łódź-Kalisz.** W cukierni Jana Hutnika przy ul. Zgierskiej № 24 założono już aparaty telefoniczne linii prywatnej Łódź—Kalisz. Telefon oddany zostanie do użytku publiczności za dwa dni.

Z nowej filji można będzie telefonować do Kalisza, Zduńskiej Woli i Sieradza, oraz przez Kalisz do Dobrego, Turku, Konina, Stawiszyna i Władysławowa.

— (r) **Rewizje w bankach.** W kołach bankierskich otrzymano wiadomość, że ministerjum skarbu ma wkrótce dokonać rewizji w „domach bankowych” i skontrolować nie tylko wszelkie operacje tych banków, lecz także ich księgi kasowe.

Rewizje te mają związek z licznymi skargami, nadchozącymi do kancelarii kredytowej ministerjum skarbu na rozmaite nadużycia.

— (k) **Zjazd inspektorów szkolnych.** Na zasadzie rozporządzenia ministerjum oświaty w środę d. 22 b. m., odbędzie się w Piotrkowie zjazd inspektorów szkół ludowych gub. piotrkowskiej, pod przewodnictwem naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej. Przedmiotem obrad zjazdu będzie projekt zredukowania ferji letnich w szkołach początkowych z 10 na 6 tygodni.

— (k) **Komisja budowlana miejska.** Komisja techniczno-sanitarna pod przewodnictwem wice-prezesa m. Łodzi, Andrejewa, przyjęła, po dokonaniu oględzin, następujące nowo-wzniesione budowle: przy ul. Zakątnej № 17 — trzypiętrowy dom mieszkalny Szena; przy tejże ul. № 68 — dom dwupiętrowy Glasza; przy ul. Cegielnianej № 28 — magazyn Brandweinmana.

— (k) **Ambulatorjum dla emigrantów.** Przy łódzkim oddziale Tow. emigracyjnego otwarto ambulatorjum, w którym emigranci badani będą 8 razy tygodniowo przez lekarzy-specjalistów, za niską opłatą, biedni zaś — bezpłatnie.

— (k) **Zatarż w Stow. piekarzy.** Grono członków Stow. wzajemnej pomocy pracowników piekarni żydowskich postawiło członkom zarządu Stow. zarzut, iż wydawano z funduszu Stow. pieniądze na cele osobiste.

Dotknięty tem zarząd na ostatnim posiedzeniu postanowił podać się do dymisji, oraz zażądać od ogólnego zebrania wybrania specjalnej komisji śledczej która rozprawy zarzuty, stawiane zarządowi.

— (d) **Tow. „Kropla mleka”** zwróciło się do władz odnosnych z prośbą o pozwolenie na zbieranie ofiar przez sprzedaż emblematu z rysunkiem Dziecka.

— (k) **Zatarż.** W dniu wczorajszym, w lokalu łódzkiego klubu rzemieślniczego przy ul. Zawadzkiej nr. 5, pod przewodnictwem p. Bruka odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków sekcji właścicieli zakładów stolarskich w Łodzi. Obradowano nad skargami, wystosowanymi do władz gubernjalnych przez związek zawodowy robotników przemysłu drzewnego, na działalność pracodawców, którzy wyzyskują robotników, nie stosując się do normalnego dnia pracy i t. p.

Na wczorajszym zebraniu pracodawcy postanowili walczyć z zadaniami robotników, w zakresie granic prawa i w tym celu wybrano komisję, która uda się do gubernatora piotrkowskiego w sprawie unormowania dnia pracy i innych zadań robotników.

— (k) **Z bałuckiego Tow. wzajem. kredytu.** w sprawie wykrytych w bałuckim Tow. wzajemnego kredytu nadużyć członków rady i zarządu, okazuje się, że zarząd Tow., oprócz 61,000 rb. udzielonych rzeźni bałuckiej na drugi numer hipoteki, poręczył za rzeźnią bałucką w Banku państwa na sumę 20,000 rb.

Zyro powyższe zostało udzielone „prywatnie” i dyskrecjonalnie, i nie zostało wykazane w księgach buchaltaryjnych.

— (r) **Z Tow. badań nad dziećmi.** Dnia 21 b. m., o godz. 8 wiecz., odbędzie się w sali hotelu Manteuffla ogólne zebranie członków

oddziału łódzkiego polskiego Tow. badań nad dziećmi. Porządek dzienny zebrania zapowiada: zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; sprawozdanie z działalności Tow. za rok 1913; sprawozdanie komisji rewizyjnej; wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej na rok 1914; wnioski członków; wnioski zarządu. W razie niedojścia do skutku zebrania z powodu niedostatecznej ilości członków, zebranie w drugim terminie odbędzie się tegoż dnia w tejże sali o godz. 9 wieczór.

Wnioski członków powinny być przedstawione zarządowi piśmiennie na 8 dni przed dniem ogólnego zebrania.

Bezpośrednio po zebraniu odbędzie się posiedzenie naukowe Tow., na którym dr. Franciszka Baumgartenówna wygłosi referat p. t. „Kłamstwo u dzieci i młodzieży — na podstawie ankiety przeprowadzonej w szkołach łódzkich”.

— (x) **Z kolejki Aleksandrowskiej.** Na kolejce Aleksandrowskiej uruchomiono pociąg dodatkowy, który będzie kursował przez cały ciąg sezonu letniego. Obecnie kursują na kolejce tej 3 pociągi, które odchodzą z krańcowych stacji co 35 minut.

— (r) **Tow. oświaty „im. Sienkiewicza”** w Chojnach. jutro, t. j. we czwartek, o godz. 4 po połud. Tow. organizuje wycieczkę do Muzeum nauki i sztuki, dla słuchaczy pogadarek przyrodniczych, członków i czytelników Zarząd Muzeum obniżył cenę wejścia do 10 groszy, naturalnie dla zbiorowej wycieczki. Objasnień udzielać będą p. Marja Grzybowska i osoba delegowana od zarządu Muzeum. Zapisy — w dalszym ciągu w bibliotece Tow., Rzgowska nr. 101.

— (k) **Nowy kościół w Łodzi.** Dozór kościelny parafii Sw. Kazimierza w Łodzi, na Widzewie, przesłał do departamentu wyznań obcych ministerjum spraw wewnętrznych, dla zatwierdzenia planu i kosztorysu budowy nowego kościoła.

Jednocześnie wszczęto starania o zezwolenie na zbieranie składek dobrowolnych na budowę kościoła, do wysokości 70,000 rb.

— (r) **Jajko u ozeladzi zdunów** odbyło się wczoraj, przy licznym współudziale stowarzyszonych.

Nastroj panował uroczysty. Od czasu istnienia gospody ozeladzi zdunów, to jest od lat 35, nie spędzono czasu tak przyjemnie na gawędze przyjacielskiej.

To też ogół zebranych wyraził inicjatorom pp. A. Kapuścińskiemu i K. Bergchawiemu serdeczne podziękowanie za urządzenie po raz pierwszy „święconego jajka” w gospodzie.

— (k) **Z więzień łódzkich.** W więzieniu przy ul. Długiej odsiada karę 194 więźniów, w tem 122 mężczyzn i 72 kobiety; w więzieniu przy ul. Miłsza — 438 mężczyzn.

— (r) **Syndykat ubezpieczeń od ognia.** Od niejakiego czasu istnieje syndykat towarzystw ubezpieczeń od ognia, mający na celu — wyzysk kilientei. Syndykat jednak okazał się nieterwałym i obecnie zaczyna się znowu współzawodniczenie konkurujących z sobą towarzystw.

— (x) **4-piętrowe domy na Bałutach.** Icek Grynbaum uzyskał zatwierdzenie planów na budowę 4-piętrowego domu i takichże dwóch oficyn mieszkalnych na Bałutach.

— (r) **Z Pogotowia ratunkowego.** Od dnia 20 lutego r. b. wpłynęły następujące ofiary: Za pośrednictwem żyd. Tow. dobroczynności 160 rb.; bezpośrednio: Stow. „Aurora”, zebrane na zabawie 2 rb. 38 kop.; Tow. wzajemnego kredytu przemysłowców łódzkich 450 rb.; p. M. Auerbach 5 rb. i p. W. Laskowski 1 rb.; za udzielenie pomocy pp.: J. C. 7 rb., A. K. 1 rb., B. P. 15 rb i Fr. S. 5 rb.

— (z) **Sprzedaż z licytacji.** Komisarz sądowy przy sądzie okręgowym piotrkowskim, p. Trzemeski, wyznaczył na d. 14 lipca r. b. sprzedaż nieruchomości, należących do biskupa marjawickiego, Jana Kowalskiego, położonej przy ul. Smugowej nr. 10 w Łodzi, oznaczonej numerem hipotecznym 80-a, na pokrycie pre'sensji Tekli Anieli Aliny Klaszyskiej

w sumie 8,000 rb. z procentem i Teodora Tujańskiego, w sumie 14,000 rb. i procentami. Na nieruchomości tej ciąży pożyczka Tow. kredytowego 9,500 rb i prywatne długi hipoteczne w sumie 44,200 rb. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 17,500 rb.

— (k) **O kradzież w kościele.** W dniu 22 marca r. b. zamieszkała w Łodzi Zofja Milewska, modląc się w kościele pod wezwaniem św. Krzyża, uczuła, iż ktoś kładzie jej rękę do kieszeni i wyjmuje pieniądze. M. schwyła złodzieja za rękę, lecz ten wyrwał ją i rzucił się do ucieczki, lecz zatrzymano go przy drzwiach. Jest to 20-letni Stanisław Durezyński. Odebrano od niego skradzione pieniądze w sumie 82 kop. Sędzia pokoju 4 rewiru skazał D. na trzy miesiące więzienia.

— (k) **Kara akcyzowa.** Urzędnicy akcyzy wykryli w dystrybucji Szmula Cukiera, przy ul. Przejazd № 1, kilka paczek papierosów bez banderoli, własnego wyrobu.

Sędzia pokoju 4 rewiru skazał Cukiera na zapłacenie 5 rb. 40 kop. kary akcyzowej w wysokości 10-krotnej wartości towaru, konfiskatę papierosów, zapłacenie 15 rb. kary i 4 dni bezwzględnego aresztu policyjnego.

Wypadki.

— (?) **Śmiertelny wypadek.** Po za stacją kolei kaliskiej, przy lesie miejskim, kilkunastu wyrostków bawiło się wczoraj przesuwaniem po szynach wagonów towarowych. Jeden z chłopców, 15-letni Stan. Kowalski, upadł nagle na szyny i koła wagonu zmiażdżyły mu obie nogi powyżej kolan. Wypadek ten spowodował śmierć natychmiastową; zawezwany niezwłocznie lekarz Pogotowia stwierdził już tylko zgon. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowno-lekarskich.

— (p) **Przejechania.** Wczoraj, na ul. Andrzeja nr. 42, przejechany został dorożką 7-letni Stefan Kosiński, syn robotnika. Okaleczenia rąk opatrzył lekarz Pogotowia.

— Na ul. Zagajnikowej przejechany został wozem robotnik Józef Stanisławski, lat 57. S. przepłacił ten wypadek ciężkimi okaleczeniami głowy. Odwieziono go karetką Pogotowia do szpitala Poznańskich.

— (p) **Nagle zaślabnięcia.** Wczoraj zasłabły nagle: na ul. Zakątnej nr. 26 — jakaś kobieta, z nazwiska nieznana, lat około 60 i na ul. Pasaż-Szulca nr. 53 — niejaki Dawid Koperwaser, lat 36. W obu wypadkach udzielili pierwszej pomocy lekarze Pogotowia.

— (p) **Ofiara niedozoru.** W domu przy ul. Matejki nr. 9, wypadła wczoraj z okna II piętra 3-letnia Dora Kudynkin, córka robotnika. Szczesliwym zbiegiem okoliczności dziecko wypadło na zsypany na podwórzu piasek i brak dozoru przypłaciło tylko lekkimi okaleczeniami głowy.

Pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

— (k) **Zamach samobójczy.** Przy ul. Aleksandrowskiej nr. 39, stójkowy Makar Błagodyr, 27 lat, w zamiarze pozbawienia się życia, strzelił do siebie z brauninga dwukrotnie, w lewy bok i lewą skroń.

Karetką pogotowia w agonii odwieziono desperata do szpitala Poznańskich.

— (k) **Kradzież.** Miejscowy kupiec Wolf Pakryk zameldował w wydziale śledczym o dokonanej w nocy kradzieży na 800 rb.

— (k) **Kradzież z wozu.** Mieszkaniec os. Rzgowa, Karol Henzler, przyjechał do Łodzi, celem porzuczenia zakupów.

Zakupiwszy sprawunki, wszedł na chwilę do restauracji, z czego skorzystali niewykryci złoczyńcy, zabierając wóz, konie oraz sprawunki.

Zamiejscowa.

— (z) **Zawalenie ściany.** Wczoraj w godzinach południowych, w posesji Abrama Peszesa przy ulicy Sieradzkiej № 28 w Zgierz, kilku robotników pracowało około rozbiórki murowanej ściany wewnętrznej, zwalonej w tych dniach domu drewnianego. Podczas czynności tych, gdy fundamenty podkopano, cała ściana runęła przywalając swym

ciężarem cięśle Stanisława Kubiaka, lat 50, zamieszkałego w Dąbrówkach w gminie Luśmierz. Pozostali dwaj robotnicy, którzy wyszli z wypadku cało, wydobyli K. z pod gruzów dość szybko ale ze złamaną prawą nogą i ogólnymi obrażeniami ciała. W stanie ciężkim odwieziono go do domu w Dąbrówkach.

— (x) **Zmiany w duchowieństwie.** Dotychczasowy wikariusz parafii Kroszewice, ks. Aleksander Witczak, przeniesiony został na takież stanowisko, do Strońska, w pow. łaskim.

— (x) **Przeniesienie gospody.** Wczoraj, w Zgierz, odbyło się zebranie ozeladników szewskich, na którym dokonano wyboru nowego opiekuna na trzecielecie 1914—1917. Wybrany został p. J. Borszowski, zamieszkały przy ul. Błotnej, dokąd też, po ukończeniu zebrania, przy dźwiękach orkiestry, przeniesiono sztandar cechowy, oraz ladę z kasą i dokumentami.

— (x) **Trup w stawie.** Wczoraj w Zgierz, w stawie, należącym do Zgromadzenia majstrów tkackich znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej, obwiniętego w gazetę i obwiązanego szpagatem.

Wygląd trupa, jak i stan opakowania wskazują, że dziecko rzucone zostało do wody przed kilku dniami.

W celu wykrycia matki wdrożono śledztwo.

— (?) **Pościg za bandytami.** W sprawie pościgu za bandytami w okolicach Sulejowa, który trwa już od pięciu dni, nadchodzą jeszcze szczegóły następujące: W karczmie Waleckiego we wsi Ręczno bandyci zatrzymali się przez godzinę. Prócz rewolwerów bandyci mieli dubeltówkę, którą zabrali szwagrowi Waleckiego, niejakiemu Bolesławowi Stępińskiemu, maszyniście kolejowemu. S. otrzymał tę broń do naprawy.

Zabójstwo strażnika Kühna, e którym donosiliśmy już wczoraj, bandyci dokonali, wystrzelivszy do niego trzy razy z brauninga, poczem zabrali mu rewolwer służbowy i dali do swej ofiary jeszcze dwa strzały.

Przypuszczenie, że bandyci przenieśli się do gubernji radomskiej, zdaje się być mylne, gdyż w niedzielę w nocy obaj sprawcy mordów zjawili się nagle we wsi Stopnica gubernji piotrkowskiej, wpadli do zagrody włościanina Andrzeja Zaka i pod groźbą śmierci, rozkazali mu zaprzęgać do wozu.

Gdy konie były zaprzężone, bandyci zawiązali Zakowi oczy, poczem Dahnel pochwycił rugle i szybko popędził konie. Jechano tak aż do lasu Kamieńskiego. Tu bandyci wysiedli, przywiązali Zaka do drzewa i pieszo ruszyli w dalszą drogę. Dopiero rano przechodnie uwolnili Zaka z więzów.

Bandyci przybyli podobno następnie na stację Kamieńsk kolei warsz.-wiedeńskiej i odjechali pociągiem — niewiadomo dokąd.

Piotrkowska policja śledczą aresztowała w Ręcznie i Stopnicy jeszcze trzy osoby, podejrzane o udzielenie bandytom pomocy.

Bandyta, oskarżony o wszystkie wspomniane wczoraj zbrodnie, nazywa się Dahnel Schefer, ma lat 29, wzrostu średniego, na twarzy ślady ospy. Mówi po polsku, rosyjsku, niemiecku i po żydowsku. Osobistość drugiego bandyty dotychczas nie stwierdzono.

Z Sulejowa donoszą, że do przybyłego tam gubernatora piotrkowskiego udała się deputacja z prośbą o energiczne odszukanie niebezpiecznego bandyty Dahnela.

Wyznaczono nagrodę 500 rb. za ujęcie Dahnela.

Podczas odwiedzin u rodziny zamordowanego Nowaka w Sulejowie, gubernator ofiarował sierotom 15 rb.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Dziś, we środę, „Królewski Jedynak”, arcydzieło w 5 aktach, Rydla, na którym stale publiczność zapelnia teatr po brzegi, z entuzjazmem przyjmując sztukę i artystów, którzy tworzą zespół koncertowy.

b. p. Jakób Hirszberg

PRZEMYSŁOWIEC

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Berlinie dnia 11 kwietnia r. b. przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w czwartek dnia 16 Kwietnia o godz. 2 po południu z dworca kolei Fabryczno-Łódzkiej na cmentarz wyznania mojżeszowego o czym zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych

Zona, dzieci i rodzina

Uprasza się o nienadsyłanie wieńców.

W dniu 11 b. m. rozstał się z tym światem w Berlinie

B. p. Jakób Hirszberg

były członek komitetu Synagogi.

W zmarłym tracimy długoletniego towarzysza pracy, który sprawami świątyni naszej gorliwie się zajmował, przez co zaskarbił sobie powszechne uznanie i głęboką naszą wdzięczność. **Cześć J go pamięć!**

Komitet Synagogi przy ul. Spacerowej.

W czwartek, piątek i sobotę teatr zamknięty.

Teatr Popularny.

(ul. Konstytucyjna № 16).

Dziś, — ostatnie przedstawienie dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego“.

Odegraną będzie ostatnia nowość z repertuaru farsy warszawskiej p. t. „Czerwona maska“.

Koncert.

Jak się dowiadujemy artysta opery p. Wacław Sobański, urządza w Łodzi własny koncert w sali Koncertowej w dniu 25 b. m.

W koncercie oprócz p. Sobańskiego (śpiew), przyjmą udział: p. Janina Familjerówna—fortepian i p. Adam Andrzejewski—skrzypce.

Akompanjować będzie profesor Ludwik Ursztein.

Z sali obrad.

Ze Stow. wydawania bezprocentowych pożyczek.

Wczoraj wieczorem, odbyło się ogólne zebranie członków Stow. wydawania pożyczek bezprocentowych. Przewodniczył Ad. Strauch, sekretarzem B. Tuman. Pomimo zaledwie 3-miesięcznej egzystencji Stow., liczy ono 200 członków, osiągnęło dochodu 700 rb., wydano bezprocentowych pożyczek na sumę 500 rb., pieniężnych wsparć na święta 40 rb.

Zebrało na posiedzeniu 200 rb. nowych wkładów pieniężnych oraz 10 rb. ofiar. Postanowiono założyć przy Stow. kooperatywę spożywczą dla członków.

Upoważniono zarząd do przeprowadzenia pertraktacji z hurtownikami węglowymi, celem zaopatrzenia członków w węgiel na zimę po cenie kosztu. (k)

•••••
Czas odnowić prenumerate.
 •••••

Z GALERJI TYPÓW.

Iks, choć mądrych nie znał ksiąg,
 Wielec był uczony:
 Wiedział, że ma każdy drag,
 końce... na, dwie strony.
 Że księżyc... nie świeci w dzień,
 a słońce po zmierzchu.
 Że drzewo ma z dołu... pień,
 a korony... z wierzchu,
 Że ma człowiek dwoje nóg,
 a koń nogi cztery,
 Że nie może kochać wróg,
 a zdradzić druch szczery.
 Ze choć stary jest ten świat,
 nowe ma nauki,
 Że nie może stary dziad
 mieć bez dzieci wnuki.
 Że nie może panna być,
 choćby chciała wdowa,
 I że koniak trzeba pić
 wyłącznie Szustowa!

r2553—1

Telegramy.

przed rocznicą.

PETERSBURG, 14 kwietnia (wł.)
 Władze tutejsze ogłosiły ostrzeżenia, wobec manifestacji, które mają być urządzone dnia 17 b. m., w rocznicę wypadków w kopalniach łęskich. Władze wydaty energiczne zarządzają zapobiegawcze i usiłują oddziaływać uspokajająco na publiczność, wśród której szerzą się alarmujące pogłoski. Aresztowania i rewizje stają się coraz liczniejsze.

Komisja reformy rolnej.

PETERSBURG, 14 kwietnia (p.).
 Komisja utworzona przy ministerjum spraw wewnętrznych pod przewodnictwem wiceministra Płowego w sprawie scalania gruntów włościańskich w gubernjach generał-gubernatorstwa warszawskiego, działająca na podstawie praw z dn. 27 czerwca 1910 i 29 czerwca 1912 r., ukończyła swoje prace. Komisja włączyła do obowiązującej obecnie instrukcji urzędzenia rolnego pewne uzupełnienia i zmiany, stosownie do wyników praktycznych i przyszła do wniosku, że przy współdziałaniu włościan pożądaną rzeczą będzie ustanowienie bardziej obszernych zasad organizacji rządowej w zakresie pomocy agronomicznej.

Projekt senatorski.

PETERSBURG, 14 kwietnia (wł.)
 Senator Zmirłow opracował projekt porządku rozważania spraw w senacie i projekt ten wniósł pod dyskusję

ogólnego zebrania senatu. Główną podstawą projektu jest podział części cywilnej departamentu kasacyjnego senatu na 5 sekcji po 5 senatorów w każdej.

Jedną z sekcji ma być przeznaczona dla spraw Królestwa. Sprawy każdej sekcji mają być rozważane przez senatorów specjalistów, nie jak dotychczas przez skład przypadkowy.

„Prima aprilis“.

PETERSBURG, 14 kwietnia (wł.)
 „Wiecz. Wremia“ zamieściło dziś wywiad z ostawionym, a poszukiwanym obecnie bankierem paryskim, Rochetem, zapewniając, że bankier znajduje się w Petersburgu.

Wywiad sprawił w kołach finansowych wrażenie i był żywo komentowany, dopóki nie spostrzeżono, iż był to żart ze strony gazety, skomponowany na 1 kwietnia, który według starego stylu, dziś przypada.

Dżuma.

ORENBURG, 14 kwietnia (p.)
 Rada międzywydziałowa pod przewodnictwem gubernatora, postanowiła starać się o ogłoszenie gubernji orenburskiej jako zagrożonej dżumą.

Napa.

SARATOW, 14 kwietnia (p.).
 Osetyniec Cagałow napadł w środku miasta na prezesa oddziału związku narodu rosyjskiego podpułkownika Duplickiego i ciężko go poranił siekierą. Przypuszczają, że Cagałow działał w stanie nienormalnym.

Zjazd kobiet.

KOPENHAGA, 14 kwietnia (wł.)
 W początkach lipca odbędzie się tutaj kongres kobiet, przedstawicielek Danji, Norwegji, Szwecji i Finlandji, w celu rozważania spraw, dotyczących prawodawstwa małżeńskiego, dzieci nieslubnych i praw wyborczych kobiet.

Spotkanie dyplomatów.

WIEDEN, 14 kwietnia (P.)
 Hr. Berchtold, wraz z ambasadorem włoskim, ks. Avarna, przybył dziś o godz. 10 rano do Abbazzji, a o g. 1 przybył tam San Giuliano. Obaj ministrowie udali się następnie do hotelu. Pobyt ich potrwa do 18 b. m.

PARYZ, 15 kwietnia (wł.)
 Cała prasa francuska śledzi z niezmiernym zainteresowaniem spotkanie się San Giuliano z Berchtoldem. „Temps“ pisze, że Włochy prowadzą własną politykę na morzu Śródziemnym i potrzebują do tego silnego poparcia ze

strony swych sprzymierzeńców. Takie postępowanie Włoch jest bardzo logicznem, lecz również logiczną jest akcja trójporozumienia, zdążająca do jaknajściślejszego zacieśnienia węzłów pomiędzy trzema mocarstwami tej grupy. Szczególnie w Petersburgu pracują usilnie nad tem, aby takie zbliżenie się i zacieśnienie węzłów przyjacielskich urzeczywistnić i w ten sposób utworzyć przeciwwagę akcji trójprzymierza.

Związek sokołów.

WIEDEN, 14 kwietnia (p.)
 Odbyło się posiedzenie związku sokołów słowiańskich, na którym byli obecni: czesi, słoweńcy, serbowie i polacy. Związek sokołów rosyjskich przyjęło do ogólnego - słowiańskiego związku sokołów.

WIEDEN, 14 kwietnia (wł.)
 Przyjęcie sokołów rosyjskich do związku uchwalono większością głosów, wbrew głosom polskim.

Znaczne sprzeniewierzenie.

PARYZ, 14 kwietnia (wł.)
 Z Caillao, w Peru, donoszą, że dyrektor tamtejszego banku niemieckiego sprzeniewierzył pół miliona marek.

Katastrofa kolejowa.

LONDYN, 14 kwietnia (wł.)
 Na stacji w Burntisland, pociąg idący z Edinburga, zderzył się z manewrującą lokomotywą. 3 osoby, maszynista i palacz zostali zabici, 9 osób ciężko rannych. Straty olbrzymie.

Zaostrzenie zatargu. Groźba wojny.

NOWY JORK, 14 kwietnia (wł.)
 Zatarg pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem niespodziewanie zaostrzył się. St. Zjed. mają zamiar przesłać Meksykowi ultimatum z powodu nieuhonorowania statków amerykańskich przez kanonierki meksykańskie pod Stampico, które zamiast amerykańskich wywiesiły flagi meksykańskie. Jerezeli rząd meksykański nie naprawi tego błędu, wówczas statki amerykańskie rozpoczną bombardowanie Stampico i kanonierek meksykańskich. Generał Huerta ponownie dał znać St. Zjednoczonym, że w razie bombardowania Stampico wypowie Stanom Zjednoczonym wojnę.

WASZYNGTON, 15 kwietnia (wł.)
 Decyzja rządu w sprawie wysłania floty atlantyckiej na wody meksykańskie wywołała tu niezwykłą sensację i zaniepokojenie. Sekretarz sta-

W dniu 11 b. m. zakończył w Berlinie życie

b. p. JAKÓB HIRSZBERG

były członek Zarządu naszego Towarzystwa, który nie tylko należał do szczupłego grona jego współzałożycieli, ale był zarazem najgorliwym organizatorem tej nowo powstałej instytucji dobroczynnej.

Za tę gorliwą pracę i nieustrudzone zabiegi dla dobra naszego Towarzystwa, należy się przedwcześnie zmarłemu szczerze uznanie i głęboka wdzięczność.

Cześć pamięci zacnego obywatela!

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Dnia 11 b. m. zmarł 60-letni członek Towarzystwa naszego

b. p. JAKÓB HIRSZBERG

W zmarłym tracimy prawdziwego sympatyka naszego Towarzystwa, który zawsze był przykładem dobrych czynów na korzyść naszej instytucji.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „BYKUR CHOLIM“.

strejk—straganiarek. Kobiety strejkujące napadają na stragany należące do mężczyzn i wywracają je. — Wczoraj przyszło z tego powodu do licznych starć z policją.

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego prof. Hirsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 289—0

Dr. medycyny

P. BRAUN

b. asystent kliniki berlińskiej choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kometyka lekarska. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół. i od 5 do 9 wiecz. Dla W. Pań od 3-jej do 5-jej osobna poczekalnia.

Krótką 4. Tel. 85-35.

Lekarz-dentysta

B. Czudnowska

Cegielniana 26, tel. 35-75.

PRZYJMUJE OSOBIŚCIE. w godzinach od 10—1 i od 3—7 pp. r2451—2

Gabinet dentystyczny

E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szybcera) Leczenie i usuwanie zębów. **absolutnie bez bólu**, elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby najnowszych systemów. Prostowanie krzywych zębów. **Masaż wibracyjny.**

Lekarz-dentysta

Rena Rozenman

b. asystentka lek.-dent. Haberfelda **Mikołajewska 50** róg Nawrot. Przyjmuje codziennie od 10—1, o. 3—8-mej wiecz. 2181—10

Akuszeryja i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborna. Ceny przystępne.



A. Kartowski,

Konstantynowska 5.

Wejście przez sklep Eugenji, tel. 28-01.; specjalista wycelna odleśków i wrosniętych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem. *Maitreurs i badteurs.*

nu dla spraw zagranicznych, Bryan, minister wojny Garisson i minister marynarki Daniel odbyli wczoraj dłuższą konferencję, o której poinformowali dziennikarzy, iż wysłanie floty pod Stampico nie jest jeszcze równoznaczne z wypowiedzeniem wojny, lecz ma charakter jedynie demonstracyjny. Celem tej demonstracji jest głównie poparcie rozporządzeń admirała Mayo pod Stampico i zmuszenie admirałów meksykańskich do salutowania flagi amerykańskiej.

Do ambasad tutejszych donoszą, że generał Huerta odmawia uparcie jakiegokolwiek zadośćuczynienia. Departament dla spraw wojennych zajmuje się obecnie opracowaniem planu wysłania wojsk amerykańskich do Meksyku drogą lądową.

Postanowiono zaangażować większą ilość amerykańskich statków handlowych dla transportu wojsk amerykańskich do Meksyku.

NOWY JORK, 15 kwietnia (wł.).— Właściwym powodem ostrego zatargu pomiędzy St. Zjedn. i Meksykiem jest aresztowanie kilku marynarzy amerykańskich, których wypuszczenia na wolność domagają się z całą stanowczością Stany Zjednoczone. Dalej St. Zjedn. żądają salutowania statków meksykańskich przed flotą amerykańską. Aby poprzeć swoje żądania wysłały St. Zjedn. 16 okrętów wojennych pod Stampico i wylądowało tam 800 żołnierzy.

Obawa rozruchów.

LONDYN, 14 kwietnia (wł.). Wczoraj zamordowano w Indjach oficera i dwóch żołnierzy. Obawiają się ogólnych rozruchów.

Prośba Grecji.

ATENY, 14 kwietnia (wł.). Wiadomości z Epiru rozgoryczyły opinię grecką i prasę. Rząd grecki przez posła rosyjskiego wysłał do Rosji prośbę o interwencję, aby jako państwo prawosławne stanęło w obronie albańczyków w Epirze.

Groźba strejku generalnego.

KOPENHAGA, 14 kwietnia (wł.). Gabinetowi norweskiemu grozi częściowy kryzys ministerjalny. Powodem tego są nieporozumienia w sprawie sądu rozjemczego odnośnie do sprawy robotników. Przywódcy robotników zapowiedzieli z tego powodu strejk generalny.

Rezolucja ukraińców.

LWÓW, 15 kwietnia (wł.). „Narodni Komitet Ukraiński“ odbył wielkie posiedzenie, na którym przyjęto w związku z procesem Bendasiuka następującą rezolucję: W Austro-Węgrzech zarówno na Bukowinie, jak i w Galicji niema zupełnie

narodu rosyjskiego i prawosławnego. Jest tylko naród ukraiński. Jeżeli rusofile uprawiają propagandę prawosławia, to czynią to jedynie ze względów politycznych, wrogich państwowości austriackiej. „Narodni Komitet“ wzywa rząd austriacki do walki z rusofilami i oświadcza, że niezależnie od akcji rządowej prowadzi będzie samodzielnie walkę z rusofilami.

Sensacyjne aresztowanie.

LWÓW, 15-go kwietnia, (wł.). — Z Wyżnicy na Bukowinie donoszą, że aresztowano tam niejakiego Georga Aroneta, który pozostawał w ścisłych stosunkach z oskarżonym w procesie Bendasiuka i towarzyszy ks. prawosławnym Hudyma, miał uprawiać szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

Pożar wsi.

KRAKÓW, 15 kwietnia. (wł.). — W Sembrzowicach spłonęło do wczoraj wieczora 132 demy. Z pod gruzów wydobyto mnóstwo spalonego bydła i inwentarza. Kilkaset rodzin pozostało bez dachu. Stwierdzono że ogień wzniesił się, bawiące się zapalkami.

Księża germanizatorzy.

POZNAN, 15 kwietnia (wł.).—Do „Kurjera Poznańskiego“ donoszą z Berlina, że w parafii św. Piusa, najbardziej polskiej w Berlinie, miało przystąpić do spowiedzi 5 chłopców i 5 dziewczynek, przygotowanych do komunji i przeegzaminowanych przez księdza polskiego w języku polskim. Proboszcz parafii św. Piusa odpędził dzieci od konfesjonalu, wołając, aby szły do tego księdza, który je po polsku uczył. Fakt powyższy stwierdza, że duchowieństwo berlińskie systematycznie dąży do wyrugowania nauczania religii dzieci polskich w języku ojczystym.

O arcybiskupstwie.

POZNAN, 15 kwietnia. (wł.). — Wielkie wzburzenie wywołało tutaj wystąpienie oficjalnego organu katolików niemieckich, „Katolische Rundschau“, który domaga się w swym ostatnim zeszycie z dnia 12 kwietnia, aby w związku z zajściami w powiecie Skwierzyńskim sprowadzono do Księstwa Poznańskiego księży niemieckich z innych diecezji. Organ katolicki domaga się ponadto, aby rząd pruski, korzystając z pertraktacji z Watykanem w sprawie obsadzenia dwóch arcybiskupstw, wrocławskiego i w Osnabrück, przeprowadził swe żądania i zażądał katego-

rycznie obsadzenia arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego przez księdza niemieckiego.

Lekarz—szakalem.

NOWY JORK, 15 kwietnia (wł.).—Wielką sensację wywołało tu aresztowanie znanego lekarza, specjalisty chorób kobiecych, d-ra Mereditha, który utrzymywał wielkie kliniki dla kobiet w Nowym Jorku i Pitzburgu. Dokonywał on na swych pacjentkach niedozwolone operacje, które prawie zawsze kończyły się śmiercią pacjentek. Wówczas zbrodniarz ograbiał je z kosztowności, a ciała ich palił w specjalnym piecu, zazwyczaj przed przybyciem krewnych. W ostatnich dniach ofiarami jego padły dwie panny Arnold i Allicon. Ta ostatnia miała przy sobie kosztowności za 20,000 dolarów. Przy rewizji w mieszkaniu doktora znaleziono wszystkie jej kosztowności.

Zwołanie delegacji.

WIEDEN, 15 kwietnia, (wł.). „N. F. Presse“ ogłasza pismo odręczne cesarza Franciszka Józefa, w którym cesarz zwołuje delegacje austriackie na dzień 28 b. m.

Po operacji.

SZTOKHOLM, 15 kwietnia, (wł.). Dzisiejszej nocy król po raz pierwszy spał snem spokojnym, bez środków nasennych.

Calmette sfalszował listy.

GENEWA, 15 kwietnia, (wł.). — Sędzia śledczy w Lozzanie przesłuchał szwagra Caillaux, Guedan de Roussel, który zeznał, iż listy ogłoszone przez Calmette'a były całkowicie sfalszowane i nigdy nie istniały.

Uchwała partji robotniczej.

LONDYN, 15 kwietnia, (wł.). — Najsilniejsza organizacja robotnicza w Anglii, t. zw. „Niezależna Partja Robotnicza“, uchwaliła występować w parlamencie niezależnie od liberałów. Uchwała ta ma o tyle doniosłe znaczenie, że zmienia bardzo znacznie układ sił partyjnych w izbie gmin.

Kłęska powstańców.

KAIR, 15 kwietnia, (wł.). Szeik Barzanu w Motul podniósł rokosz przeciw panowaniu tureckiemu. Po między powstańcami i wojskami rządowymi przyszło do krwawej walki, w której powstańcy zostali pobici i ponieśli klęskę.

Strejk straganiarski.

MADRYT, 15 kwietnia, (wł.). — Wybuchł tu niezmiernie oryginalny

**Jedno tylko pudełko
PRAWDZIWYCH
Pastylek VALDA**

(Pastilles Valda)

**Prawidłowo i w czasie właściwym użyte
ochroni two**

**GARDŁO, OSKRZELĘ I PŁUCA
ULECZY KATAR, INFLUENZĘ, ZAZIĘBIENIE,
ZAPALENIE OSKRZELI, DYCHAWICĘ,
ROZEDMĘ i t. p.**

Ale przedewszystkiem żądasz
we wszystkich aptekach i składach aptecznych
by dano wam jedynie

PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA
(PASTILLES VALDA)
w PUDEŁKACH z BANDEROLĄ
CZERWONĄ
i nazwą
VALDA

**Pierwsza Lecznica Lekarzy
Specjalistów** dla przyrodzących chorób
ul. Piotrkowska 45 (róg Zielonej)

**WEWNĘTRZNE
I NERWOWE** Dr. J. Szwarowski
ser. od 10-11 4
pół. do 5 i pół. p.p.
w niedz. od 10-11

CHOROBY CHIRURGICZNE Dr. M. Kantor
od 2-3 i od 7-8
p.p.

CHOROBY KOBIECE Dr. M. Papierny
codz. od 3-4

CHOROBY DZIECI Dr. J. Lipszyc
codz. od 5-6

CHOROBY OCZU Dr. B. Donchin
codz. od 9-10 r.
Dr. C. Blum
poniedz., wtorek.
środek, czw., od
1-2, piątek, sob.
niedz. od 9-10 r.

**CHOROBY NOSA,
USZU I GARDŁA** Dr. L. Prybucki
w niedz. wtorek
czw., piątek od
1-2. Poniedz.
i WENERYCZNE środy, sob. od
8-9 wiecz.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Ba-
dania mamek
Porada dla niezamożnych kop. 50

**Czy
doprawdy?**

Pani jeszcze nie używała kremu
tak bardzo rozpowszechnionego
na całej kuli ziemskiej z niezawo-
dnym rezultatem. Wydatek nie-
znaczący, a korzyść wielka. Wszel-
kie plegi opalenizna, plamy, p-
w-szacje, wągrzy i liszaje natychmiast
bezpownownie znikają. Dla unia-
nięcia naśladowstwa sprzedaż
tylko w składach aptecznych na
**Nawrot № 54, i Konstancy-
nowska № 75.**
Cena za słoik 60 kop., mooniejszy
75 kop.

**GABINET
Leczn. czo-kosmetyczny**

Usuwanie brodawek, wągrów, ple-
gów etc. Poprawa kształtów, za-
bięgi upiększające aparatami ele-
ktrycznymi najnowszego systemu.
Specjalność regeneracja i trwała
rekoloryzacja siwych włosów bez
użycia farby.

(Dyplom Akademii nauko-
wo kosmetycznej w Paryżu).
ORGIELNIANA № 4 telef. 8-42.
Przyjmuje 11-2 od 4 do 7. wiecz.
Tylko dla Pań! 1602-0
Doktorowa Frydowa

Dr. S. Sznitkind
Srednia № 3.
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych (stos. 606) i kos-
metyki lekarskiej (włosy, twarz
etc.)
Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano
1/2, do 9 wiecz.

Dr. Rabinowicz
CHOROBY. GARDŁA, NOSA
i USZU
8 Zielona 8.

Potrzebni Szewcy
do nowoutwierającego się Ma-
gazynu obuwia, robota
stała, ceny wyższe. Adres: ul.
Piotrkowska № 165 Magazyn
Obuwia. r2528-8

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne
moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 1/2-11 g. rano
5-8 g. popoł. W niedziele,
święta od 9 1/2-12 g. rano
Telef. 26-26.

Dr. Litmanowicz
Krótka 12., (tel. 18-61)
Choroby: nerek, pę-
cherza, cewki i t. d.
Godziny przyjęć: do 10 ran
i od 4-7 po południu.

**Dentysta
B. Rubaszkin**
mieszka obecnie przy ul. Konstancy-
nowskiej pod № 11.

**Choroby skórne, wene-
ryczne i niemoc płciową
Dr. Lewkowicz**
Leczenie trypra bez szprycowa-
nia. Tel. 35-44
Przy syphilis stosowanie prep. 606
i „914“ Leczenie elektrycznością i m
sałtem wibracyjnym.
**Konstantynowska 12
obok teatru Selina.**
od 9-11 i od 6-8, dla pań od 5-7
w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-44
Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt
SREDNIA № 5. Tel. 33-79
Sp. choroby skórne, włosów, wene-
ryczne, moczopłciowe i kosmetyki
lekarska. Leczenie syphilisu Salva-
sanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“
(wéródziny). Leczenie elektryczno-
ścią (elektroliza) (usuwanie szpica-
cych włosów) i oświetlenie kana-
łu (uretroskopia). Godziny przyjęć od
1/2 do 12 1/2, i od 5-aj do 8-aj wieca
w niedziele od 10-aj do 2-aj popo-
Dla W. Pań: osobna poczekalnia

**Doktor medycyny
LEYBERG**
Krótka 5, tel. 26-50.
Choroby skóry, weneryczne i mo-
czopłciowe. 10-1, 6-8. W nie-
dziele i święta od 8-1. Dla Pań
4-6 oddzielna poczekalnia. 10

**Dr. L. Prybucki
powrócił.**
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-52
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka
lekarska) weneryczne, moczopłciowa
niemoc płciowej. Leczenie syn-
hilisu Salvarsanem „Ehrlich-
Hata „606 914“ wéródziny.
Leczenie elektrycznością i masa-
żem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorzy od 8-1 rano i od
4-9 po poł., panie od 5-6 po po-
Dla pań osobna poczekalnia

**Dr. Med.
A. Margolis**
JUNIOR
Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żółtka i kiszki.
przyjmuje od 9-11 rano i od 4-7
po poł. r1-5305

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne
choroby dróg moczowych.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8
wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

**Doktor med.
Bolesław Kon**
powrócił.
Choroby uszu, nosa, gardła
i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
nr. telefonu 32-62.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po p

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista chorób
kobietych
b. ordyn. warsz. Uniwers. Kliniki
Akuszer.
Przyjmuje od 10-11 i od 4 i pół do
6 i pół po poł.
ul. Południowa 23, tel. 18-85

Benzynoform
jest obecnie najlepszym środ-
kiem do wywabiania plam, za-
stępującym

Benzynę
służy do czyszczenia wszelkie-
go rodzaju towarów, rękawiczek,
dywanów, podłóg etc. jest prze-
to środkiem

który
nie powinien brakować w żad-
nym gospodarstwie.

Nie
trzeba chronić go przed świa-
tłem i ogniem, gdyż wogóle się

nie pali.
Dostać można u:

M. Kasperkiewicza
Złotowska 54, róg Aleksan-
drowskiej

Swiderskiego & Dyla,
Srednia 29|Widzewska.

M. Janickiej
Konstantynowska 10.

A. Torna
Andrzeja 43 i Piotrkow-
ska 191.

G. Heine
Przejazd, róg Targowej.

A. Dietla
Piotrkowska 163.

K. Keilicha
Główna 52.

B. Jentysa
Widzewska 146.

I. Neumana
Górny Rynek 5 r2535-8

Ważne.
Mam zaszczyt podać do wiadomości
Sz. P. że przyjechałem do Łodzi na
kilkę dni, i zatrzymałem się w hote-
lu „Centralnym“ przy ul. Piotrkow-
skiej № 8, pokój № 33 Kupuję tylko
do 16 kwietnia stare zęby sztuczne,
całe lub połamane, a na wet bardzo
zniszczone, oraz szczęki sztuczne.
Przyjmuję interesantów codziennie
od godz. 10-2 i od 3-7. Tylko do
16 kwietnia. 883-3-1.

KTO SZUKA!
pracy,
posady,
służby,
mieszkania,
zbytni towarów,
reklamę wyrobów,
dzierżawy

KTO POTRZEBUJE!
inżynierów,
urzędników,
techników,
leśniczych,
pomocników,
pokołówek,
kucharzy,
kucharek,
służby.

KTO CHCE!
nająć mieszkanie, kupić lub
sprzedać ziemię, handel gospo-
darstwa, pożyczyc pieniądze
i t. d. lub podać cośkolwiek
do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej
uzyska to przez
OGŁOSZENIA
w Nowym
Kurjerze Łódzkim.

DRUKARNIA St. Książka
Zachodnia 37
ZAOPATRZONA ZOSTAŁA W NOWE
WZORY PISM I ORNAMENTOW.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRES DUKARSTWA WCHO-
DZĄCE JAKOTO: BROSZURY, KLEP-
SYDREY, PLAKATY, AFISZE PO CE-
NACH UMIARKOWANYCH NAKŁA-
DY WYKONYWA SIĘ NA MASZY-
NACH ROTACYJNYCH...
WŁASNA STEROTYPJA.

Poszukuję
zarządu domem mogę złożyć 1500 na wyższą sumę porę-
czenia. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Ad-
ministracji niniejszego pisma. 4407-0-1

N A P O L E O N

WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy posiadaniem kilkudziesięciu egzemplarzy wspomnianego albumu

N A P O L E O N

(legjony i Księstwo warszawskie)
w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Około 500 ilustracji.

Cena księgarska **rb II**, prenumeratorzy „Kurjera” nabywać mogą po

rb. 5.50.

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera” ul. Zachodnia 37.

N A P O L E O N

KURSY HANDLOWE
pod kierunkiem

STANISŁAWA LIPINSKIEGO

Piotrkowska 157, telefon 858

Kurs letni wykładów buchalterji i arytmetyki handlowej.

Początek wykładów 16 Maja, koniec 15 Września r. b. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki od 8-ej do 10 wiecz. Opłata za całkowity kurs wynosi Rb. 40. Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów codziennie, prócz sobót i niedziel od 7-ej do 9-ej wieczorem

r2466—10

DLA MODYSTEK

ostatnie poryskie modele poleca **fabryka kapeluszy**

WOLF i BRANDWEIN

w Warszawie, Długa 49, tel. 60-79.

Nadzwyczajny wybór — ceny przystępne.

TOW. AKC.

A. Rallet i Ska

MOSKWA

Oddział w Warszawie, Królewska 35.

POLECA:

**WODĘ KWIATOWĄ,
PERFUMY i MYDŁO**

Ideal, Wrzos, Sada, Yakko,

LILJA NILOWA LOXOTIS.

Oryginalne zapachy dla amatorów i znawców perfumerji. r2471—3

Zimowy rozkład pociągów
od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

ODCHODZA z ŁÓDZI: a) 12.15, b) 7.20, 8.05; 10.10; d) 12.50, e) 1.50
f) 3.45, 4.50, g) 5.45 h) 6.43, 7.33, 8.45
i) 9.35, 10.40, 1.00, 2.10, 3.10, 4.35, 6.20, 8.05, 9.55, k) 11.00.

PRZYCHODZA do ŁÓDZI: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, 1) 10.40, 1.00, 3.10, 4.35, 6.20, 8.05, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

ODCHODZA do KALISZA: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12
DO WARSZAWY o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31,
PRZYCHODZA z KALISZA o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20
9.50; z WARSZAWY o godz. 12.14, 4.26, 6.03.

Odechodzą do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45,

Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27, Odechodzą ze st. Łódź-Kaliska do Kozuszek 1.11, przych. z Kozuszek do st. Łódź-Kaliska o g. 7.46.

UWAGI. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g), nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d. g), h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

Bankowiec

z 10-letnią praktyką bankową, obeznany z wszelkimi czynnościami bankowymi, jak również korespondencją w językach rosyjskim, polskim i niemieckim, oraz buchalterją podwójną poszukuje posady. Zgłoszenia sub. „Camblo” przyjmuje exped. gazety

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Buchalter rutynowany b. urzędnik bankowy, wychowanec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent” 4504-0

Do sprzedania 2 oficyny i domek parterowy z placem oraz sklepik z frontu. Ul. Staro-Marysińska № 14. 894—2

Do sprzedania aniaser do płecikonnego elektrycznego motoru zupełnie nowy Władomosc: ul. Konstancyńska № 18 na parterze w oficynie ostatnia stęf. 909—3

Oddam na własność dziewięcynię 3-miesięczną chrzczoną. Ul. Pasaż-Szulca № 8. m. 24 lub w magla-rza. 909—3

Przybłąkała się suczka biała, pudelek. Odebrać można Aleksandrowska № 26 m. 122 898—2

Piękne letnie mieszkania we wsi Różyce, stacja Zakowice. Władomosc: w adm. „N. Kurjera Łódzkiego” 881—3

Starszy felczer W. Maciejewski wykonywa wszystkie czynności felcerskie o każdej porze. Łąwieńska № 29. pierwsze piętro. (Rynek Bałucki). 888—3

Zaginęła piętnastoletnia dziewczyna na imieniem Marjanna Dłużniewska, ciemno-blondynka, blade, oczy piwne. Ktoby wiedział o takowej zechce zawiadomić rodziców Dłużniewskich Borwsia № 12. 907—1

Zagraniczne paszporty załatwia przedko i tanio M. Marszak ul. Długa № 21, mieszka 17. 2231-39

Zaginęła paszport, wydany z magistratu m. Łask, na imię Ieka Bencjana Grünszpana. 901—3

Zaginęła paszport, wydany z magistratu m. Brzeziny, gub. piotrkowskiej, oraz niebieski bilet wojskowy na imię Hersza Szwarcza. 903—3

Zaginęła paszport, wydany z IV-go uczastku m. Warszawy na imię Jakóba Danzigerza. 889—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Heleny Nowak. 910—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Steigerta na imię Marjanny Wojciechowskiej. 908—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Silbersteina na imię Władysława Lenartowskiego. 906—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Braci Szwelger w Konstancyńowie na imię Augusta Hildebranda. 905—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Braci Bukiet na imię Janiny Majer. 911—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Kretschmera na imię Fryderyka Ganisza. 912—1

Ważne dla Pań!

SPECJALNY
FRYZJERSKI SALON dla PAN

„EUGENJA”

KAR. OWSKA

Łódź, Konstancyńska 5

TELEFON № 28-01

Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach.

NAJPIĘKNIJSZE CZESANIE

mycie głowy z natchmiastowym wysuszeniem (Manicur) czyszczenie paznokci farbowane włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wchodzące, jako to: loki turbanowe, warkoczki i postiche, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem. Wyuczam upinania najnowszych tryzur w 5 lekcjach

Abonament na miesiąc i w domach

Przeciw
Rzeżączce (Zryprowi)
najnowszy środek „SALO”
„PICZILIN”

działa szybko i stanowczo i według zaświadczeń lekarzy, uważany jest za środek racjonalny, Sposób użycia dołącza się. Prawdziwy tylko w metalow. pudełku po 1 rb. i po 1 rb. 80 kop.

Działa skutecznie tak w wypadkach ostrych jak i chronicznych i w niedługim czasie usuwa najuporczywszą ciecierz.

Skład: Petersburg, ul. Razjezza № 7, apteka B. Konhejma. Jest we wszystkich aptekach. r2017—17

PANNA,
(izraelitka)

patent z ukończenia rządowego gimnazjum, poszukuje w inteligentnym domu kondycji. Oferty uprasza się składać: Łódź, główna poczta skrzynki Nr. 429, pod lit. „B. N.”

1-e kulnarne kursy zaoczne.

CAŁKOWITY KURS WYKŁADÓW p. t. „STOŁ POSTNY I OSZCZĘDNY” około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, konfitury, pierogi i t. p., przeszło 300 stronie wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZOWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczne i pożywne obiady, z objaśnieniami jak należy, krajać mięso i zdożyć stoły i dania około 100 str. z rysunkami

Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 35 k. (można uarkami). Z zamówieniami należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, S-Petersburg Pet. Stor Bolszoj pr. № 56. 2736—1.

D-ra Schindlera—Barnaj
„Marjenbadzkie pigułki”
przeciw
OTŁUSZCZENIU

znakomity środek przeczyszczający, oryginalne opakowanie w pudełeczkach czerwonego koloru z opisem sposobu użycia. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. r463—20

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA!

PROWIZORA
H. F. JURGENSA
BORO-TYMOLOWE-MYDŁO

PRZECIWKO POCENIU SIĘ,
OPALENIENIU, PIEGOM, WĘGROM,
PRYSZCZOM I ŻŁTYM PŁAMOM.

ACHNAGE MYDŁO TOALETOWE
NAJWYŻSZEGO GATUNKU

W SZKLE O MASY
50% WYBIŁO

Złoty medal, Londyn, 1893 r.

Skład główny u G. F. Jürgensa w Moskwie.

PRZECIWIW PIEGOM

Aptekarza
Krem ks. Kneippa J. Hartmana

radycznie usuwa piegi, opalizinę, wszelkie plamy, pryszczki, wagnerstwo skóry, a także wygładza zmarszczki. Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Wystrzegac się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w słoikach z wypalonym napisem.

KREM KNEIPPA

Aptekarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi Młynarska 15. 1145—24

Pierwsza
Chrześcijańska Spółka

skupuje i sprzedaje używaną garderobę męską po cenach możliwie niskich, jak również namięscu zakład krawiecki

Ulica Główna Nr. 32.

6. Nowomiejska 6.

Konkurencja
Skład obuwia
A. i Heszowski.

Na większy wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia, a także obuwia filcowego damskiego męskiego, oraz butów długich skórzanych z najlepszej skóry i filcowych, kaloszy petersburskich płytkich głębokich po cenach fabrycznych. r1767-50

6 Nowomiejska 6.